

# Gazeta Radomska

Wychodzi w Środy i Soboty.

Redakcja i Administracja otwarte codziennie, prócz niedziel i świąt, od godz. 10-ej rano do 4-ej po południu.

Adres Redakcji i Administracji: ulica Lubelska Nr. 51, telefon Nr. 2-25.

## OGŁOSZENIA:

### PRZEDPŁATA:

W Radomiu  
bez odnośnika:  
Rocznie . rb. 4.  
półrocznie rb. 2.  
kwartalnie rb. 1.

### Pocztą:

Rocznie rb. 5, pół-  
rocznie rb. 2 k. 50,  
kwartalnie rb. 1  
kop. 25.

Numer pojedynczy  
kop. 5.

Rękopisy  
bez zastrzeżeń nie  
zwracają się.

Na 1-ej stronie  
za wiersz gar-  
montowy lub jego  
miejsce  
kopiejek 50.

Nekrologi za wiersz  
kopiejek 20.

Reklamy i Nadestane:  
za wiersz petitowy  
lub jego miejsce  
kopiejek 30.

Ogłoszenia  
zwyczajne po k. 10  
za wiersz petitowy  
lub jego miejsce.

## Biuro Towarzystwa Akcyjnego „L. J. BORKOWSKI” ulica Szeroka № 1, telefonu 70 w Radomiu

zawiadamia, że posiada na składzie materiały opalowe po cenach: Antracyt doniecki po 55 kop. pud. Drzewo brzozone i dębowe w szczapach po rb. 17 za sześń, — po 28 kop. za pud. Drzewo sosnowe w szczapach po rb. 15 za sześń, — po 30 kop. za pud. Węgiel drzewny po 1.50 za pud. Za rąbanie dolicza się kop. 4 od puda. Ceny z dostawą do domu.

## Listy warszawskie.

### II.

Korespondencja, poświęcona lewicy naszego społeczeństwa, z natury być musi bardzo ogólnikową i raczej ujmującą zagadnienia idejowe—niż praktyczne organizacyjne. Współczesna lewica wie dzie swój rodowód, jeżeli chodzi o najbliższych jej poprzedników, z dwu kierunków: narodowo-demokratycznego w jego dawnym wyglądzie i socjalistycznego, a częściowo t. zw. ludowego (stanowo-chłopskiego). Podział ten gienetyczny do dziś dnia istnieje i wpływa na pracę członków poszczególnych. Jednak ewolucje współczesnego socjalizmu w Europie odbiły się tem silniej na socjalizmie polskim—i dzisiaj socjalista Polak—to przedewszystkiem partjota nieprzejednany. Z dawnego typu pozostała mu jeszcze nieufność do tego, co nie z socjalizmu wyszło — i trochę bezkrytyczności w stosunku do działań partji. W każdym razie temperament, rzutkość swoją socjaliści dają dziś Sprawie Polskiej. Pod tym względem nie mamy co się wstydzić przed Europą więcej nawet, niż Vanderveldów i Bernsteinów widzimy dziś w Polsce.

Epigonów kierunku wszechpolskiego podzieliłbym na dwie kategorie: działaczy ludowych i robotniczych—i inteligencję. Ta ostatnia—poświęcająca się z mniejszym lub większym szczęściem literaturze i polityce, jest w najlepszym stylu utrzymanymi typami schyłkowców kierunku: cechuje ją w pierwszym rzędzie brak zdolności do czynu, zbyt daleko posunięte tendencje do analizy w stosunku do grup politycznych i narodu, i wreszcie coś, co nazwałbym—obawą przed skonstantowaniem u siebie czegoś z kierunku wszechpolskiego.

Jeżeli mówić mam o działaczach ludowych i robotniczych, którzy wyszli z dawnego kierunku wszechpolskiego — to stwierdzić muszę wśród nich przedewszystkiem brak szerszych programów politycznych i społecznych, brak energiczniejszego rozmachu, jeżeli chodzi o czas przeszły. W okresie wojennym grupa ta ożywiła się znacznie i obok grupy socjalistycznej wysuwa się na czoło naszej lewicy.

Pozostaje mi jeszcze słów parę powiedzieć o tak zwanych ludowcach. Kierunek ten przeniesiony na grunt Królestwa z Galicji—przechodzi coraz silniej ewolucję ku socjalizmowi chłopskiemu. Prześnił on przedewszystkiem po dawnej demokracji narodowej jej najlepsze siły chłopskie, prowadził przez lat szereg akcję czysto organiczną, mając nawet skłonności do czysto legalnego radykalizmu, jednak w okresie ostatnich lat dwu coraz silniej zabarwiał się pierwiastkiem politycznym, będąc zasilanym przez młodą inteligencję socjalistyczną.

Jaką jest wartość lewicy naszej w dobie obecnej i na przyszłość? Dziś przedewszystkiem ona i tylko ona reprezentuje patriotyzm czysty i bezkompromisowy, ma wpływ na wieś i fabrykę, jest zdolną do czynu. Jednakowoż nie zdołała ona wytworzyć warunków takich, przy których do czynu owego przystąpićby mogła. Co do przyszłości, to zdaje się więcej, niż pewnem, że obecne ukształtowanie lewicy nie wytrzyma długo: różnice między poszczególnymi jej odłamami są niezbyt wielkie—i gdy siłą zmiany warunków politycznych odpadną z niej elementy czysto polityczne, stanie się ona zawiązkiem stronnictw chłopskiego i robotniczego z silnie zarysowanym programem społecznym, a zarazem reprezentujących to, co w okresie rewolucyjnym otrzymało miano „patriotyzmu klasowego“.

Na boku od ugrupowań dotychczasowych stoją zarówno grupy socjalistyczne międzynarodowe, pozabawione dziś wszelkiego wpływu—już choćby przez charakter okresu obecnego, jak i najnowsza secesja ze stronnictwa n.-d., grupująca się około „Nowego ogniska“. Grupa ta pragnie służyć „integralnemu nacjonalizmowi“—że użyję tu wyrażenia, mającego walor w stosunkach francuskich. Narazie nie jest

ona grupą żywotną, gdyż nie ma wśród siebie ludzi, którzyby swój nacjonalizm na język państwowy polski przetłumaczyć umieli. Waga jej — to opozycja w samym obozie nacjonalistyczno - katolickim przeciw obecnemu kursowi politycznemu demokracji narodowej. Mam wrażenie, że i później grupa ta poza próby stworzenia stronnictwa antysemitckiego nie wyjdzie—chyba, że przez kontakt z poszczególnymi jednostkami z lewicy nabierze więcej energii i życia.

Korespondencję następną czuję się w obowiązku poświęcić młodzieży — odgrywającej, choć nie absolutnie decydującą, jednak poważną rolę w dzisiejszym życiu.

Dr.

## WOJNA.

### Na wschodnim froncie.

Operacje odwrotowe dziesiątej armji na polsko-pruskim froncie, mimo niepowodzeń zostały ukończone i obecnie zadaniem armji tej będzie stać na linii obronnej Niemna, Biebrzy i Narwi. Dalszy rozwój wypadków na polsko-pruskim froncie nie może płynąć w powolnym tempie, gdyż niemożna przypuszczać, aby na tak ogromnym froncie zwłaszcza zaopatrzonym w fortece mogła być celową walka pozycyjna i łatwo przewidzieć trzeba, że najbliższa przyszłość przyniesie szybki rozwój, a może rozstrzygnięcie akcji bojowej nad Niemnem, Biebrzą i Narwią, tudzież na prawym brzegu Wisły.

Komunikaty z dnia 25 b. m. donoszą, że w okręgu Świętojańsk — Hoże lewy brzeg Niemna zajmują Niemcy. W okręgu tym trwa bitwa.

Na prawym brzegu Narwi działania wojenne prowadzono na całym froncie, przyczem główne wysiłki nieprzyjaciela skoncentrowały się w kierunku Nowogrodu i Przasnysza. Nasze wojska, odpierając w wielu miejscach ataki Niemców z ogromnymi dla nich stratami, same pomyślnie zaatakowały Niemców na przeprawach przez rzekę Orzyc.

Na lewym brzegu Wisły dnia 24 b. m. Niemcy przeszli do ataku w okręgu folwarku Mogiły. Odpierając ogniem atakujące oddziały, piechota gwałtownie rzuciła się naprzód i na karkach cofających się Niemców wtargnęła do ich pozycji i po walce na bagnety opanowała okopy nieprzyjacielskie pierwszej i drugiej linii. Przyczem wzięto niewolnika oraz amunicję.

Na karpackim froncie bez zmian zasadniczych, prawe skrzydło i centrum rosyjskie opiera się o Karpaty, podczas gdy prawe skrzydło austriackie dociera do linii Dniestru.

W Galicji wschodniej odbywały się uporczywe bitwy nad rzeką Złotą Bystrycą i Woroną pomyślnie dla oręża rosyjskiego.

### Na zachodnim froncie.

Na zachodnim froncie żaden ruch poważniejszy się niezarysowuje. Na olbrzymiej przestrzeni dwie linie okopów najeżonych bagnietami stoją naprzeciw siebie i jak dotąd wykonują jedynie codziennie operacje lokalne.

### Wojna z Turcją.

Pod datą 25 b. m. donoszą z Konstantynopola: Rząd turecki zamierza w jak najbliższym czasie zawrzeć osobny pokój z mocarstwami sprzymierzonymi. Głównym powodem tego zamiaru jest rozpaczliwy stan armji i brak środków do dalszego prowadzenia wojny.

## Komitet Obywatelski m. Radomia.

Na Ogólnem Zebraniu Komitetu Obywatelskiego miasta Radomia dn. 25 lutego r. b. rozpatrzono i zdecydowano następujące sprawy: 1) Zatwierdzo-

no wydanie trzech zapomóg w sumie 15 rb. i jednej pożyczki w sumie 50 rb. 2) Przyznano Tow. Dobroczynności w Radomiu zasiłek w sumie 250 rubli dla Ochrony III wzamian za lokal, oddany Taniej Kuchni. 3) Upoważniono Sekcję Dobroczynną Chrześcijańską do przyjęcia płatnego urzędnika do prowadzenia rachunkowości Tanich Kuchen z płacą 20 rb. miesięcznie. 4) Przyjęto do wiadomości, że Komitet Gubernjalny przeznaczył znaczną ilość odzieży dla Sekcji Dobroczynnej Komitetu m. Radomia i dla Ochron. 5) Prośbę nauczycielek prywatnych o wyjednanie wypłacenia im zaległych pensji postanowiono skierować za pośrednictwem związku nauczycieli w Warszawie do C. K. O. 6) Upoważniono Sekcję Pośrednictwa Pracy do wydatkowania 3,000 rubli na zakup materiałów dla szwalni Komitetu. 7) Postanowiono prosić p. K. Kozerskiego o zorganizowanie Komisji zakupów w celu stałego zaopatrywania w produkty sklepów Komitetu. 8) Polecono Komisji Sklepowej: prowadzić oddzielną rachunkowość, oraz nie przyjmować bonów Komitetu Gminnego bez wyszczególnienia gatunku i ilości towaru, który winien być wydany biednym gminy Radom (Komitet Gminny wydaje dotychczas bony z określeniem jedynie wysokości sumy pieniężnej). 9) Upoważniono Prezydium do wydania Komisji Sklepowej zaliczek z funduszu sekcji Dobroczynnej na produkty spożywcze. 10) Fundusze Komitetu postanowiono przechowywać w skarbcu Banku Łódzkiego, Oddział Radomski. 11) Przyjęto do wiadomości wyjaśnienie koncesjonariusza sieci telefonicznej Radomskiej w sprawie bezczynności telefonów w ostatnim kwartale r. u. i uznano, że należność pobrana za ten czas przez stację ulega zwrotowi abonentom. 12) Przyjęto do wiadomości zawiadomienie Ministerjum sprawiedliwości o rozkazie wznowienia działalności sądów pokoju i gminnych w całej gubernji z wyjątkiem powiatów: Opoczyńskiego i Koneckiego, oraz o niemożliwości wznowienia w obecnym czasie działalności Sądu Okręgowego. 13) Postanowiono przesłać sprawozdanie Komitetu za m. styczeń do C. K. O. z prośbą o przeznaczenie zasiłku dla miasta na miesiąc marzec w sumie 24,600 rubli (dla ludności chrześcijańskiej—9,500 rb., żydowskiej — 9,100 rb. i ogólne cele — 6,000 rb.). 14) Przyjęto do wiadomości sprawozdanie p. Glogiera z działalności Komitetu Gubernjalnego, i polecono mu jako delegatowi poczynić starania, aby do składu Komisji Gubernjalnej Sanitarnej był powołany Przewodniczący Sekcji Sanitarnej Komitetu Obywatelskiego m. Radomia. 15) Przyjęto do wiadomości, że elektrownia zaofiarowała do użytku Komitetu zbiornik na 3 cysterny nafty.

## Samostarczalność ekonomiczna Polski.

### I.

Kiedy w narodzie naszym wskutek zewnętrznych warunków politycznych rodzą się nadzieje lepszej przyszłości, wówczas wysuwa się pytanie, czy Polska sama sobie pod względem ekonomicznym wystarczyć będzie mogła. Odpowiedzi zwykle są nacechowane powierzchownością, brakiem gruntownej znajomości ekonomicznych stosunków Królestwa i utartem zapatrywaniem, że jedyne rynki zbytu dla przemysłu Królestwa — to wschód i że w razie przeprowadzenia granicy celnej przemysł Królestwa upaśćby musiał. Odpowiedzi więc są zwykle przeczące. Inne stanowisko zajmuje p. St. Piekarski na łamach „Prawdy“ (№№ 32, 33, 34) w artykule p. t. „Samostarczalność ekonomiczna Polski“.

Kwestję, poruszoną przez p. St. Piekarskiego, omawiał poprzednio p. Tenenbaum, młody i wybitny ekonomista, w № 1 „Strażnicy“ p. t. „Rynki wschodnie“, w „Dzienniku Polskim“ (№ 276 i 300) i w „Widnokregu“ (№ 46 i 47); wykazał on, że brak możliwości prowadzenia własnej polityki celnej przynosi nam szkody, hamując rozwój gospodarczy, i że tylko peł-

SPÓŁKA ROLNA RADOMSKA poleca KARTOFLE JADALNE PRZEBIERANE, korzec na wagę 280 funtów, koks kowalski, hufnale, hacele i smar do wozów.



SPÓŁKA ROLNA RADOMSKA posiada również owies obrocny w ładnym gatunku po cenie Rb. 1.60 za pud.



nia możliwości prowadzenia własnej polityki ekonomicznej uratować nas może od nieuniknionego obniżania się materialnego, a co za tem idzie i duchowego poziomu naszego bytu narodowego.

Poglądów p. Tenenbauma broni również p. H. Radziszewski, który przeciwko utartemu zdaniu o rynekach wschodnich występował już w r. 1905, nie znalazł jednak oddźwięku w społeczeństwie.

Pan Piekarski na początku swego artykułu daje przykłady „bezrozumu“ społeczno-politycznego mas narodu i niezrozumienia przez nie jednostek mądrzejszych. Objawem tego „bezrozumu“ był np. projekt województwa Lubelskiego na sejmie w r. 1627, aby kwestję monetarną w Polsce rozwiązano za pomocą bicia monety miedzianej połączanej, niezrozumienie i niedoceny przez współczesnych takich ludzi, jakimi byli: Skarga, Porębski, Giżycki, Leszczyński, Stanisław Szczepanowski.

Do przesądów zalicza p. Piekarski pogląd, „jako by związek nasz z Rosją przynosił nam, jako społeczeństwu, niesłychane korzyści natury ekonomicznej“. Prasa zaś, uważając kwestję tę za przesądną, pomija ją milczeniem.

Wyznać musimy, pisze autor artykułu, że sama konieczność poruszenia tej sprawy wydaje się nam wysoce bolesną. Sądźmy, że nie wolno jest wprost stawiać kwestji w ten sposób, jakby można było zastanawiać się i rozważać, czy i o ile nasz ekonomiczny rozwój może iść własnymi drogami, czy też pozostać mamy i powinniśmy tylko dodatkiem do organizmu ekonomicznego rosyjskiego. Samo szerzenie się podobnych poglądów w społeczeństwie jest objawem takiego rozkładu moralnego, takiego obniżenia naszych aspiracji, takiego podcinania w świadomości narodowej samych korzeni naszego bytu, że byłoby wprost nie do pomyślenia w zdrowym moralnie społeczeństwie.

Chcąc postawić sprawę na bardziej ogólnym gruncie, p. Piekarski stara się uświadomić rolę, jaką odegrały czynniki gospodarczej natury w dziejach upadku i rozkładu państwowości naszej.

Za jedną z głównych przyczyn upadku Polski uważa p. Piekarski oligarchiczną formę rządów szlacheckich, różniącą się zasadniczo od scentralizowanych wówczas absolutystycznych państw Zachodnich. Jako przyczynę powstania i ugruntowania się u nas tej formy, a nie innej rządów, wymienia p. Piekarski słabość naszego mieszczaństwa. Słaby rozwój mieszczaństwa wpłynął na niewykorzystanie naszego położenia geograficznego.

Elementarnym obowiązkiem naszej państwowości było wykorzystanie wszystkich możliwości, nasuwających się nam z racji naszego położenia geograficznego. Misją naszą dziejową, której nie wypełniliśmy, było oparcie się o oba morza i wyparcie Tatarów krymskich dla stworzenia wielkiego, bezpiecznego szlaku handlowego od Bałtyku po Krym. Dla prowadzenia tej polityki potrzebne było albo istnienie potężnej władzy centralnej, umiejscowionej nad narod do ofiar, albo też silne mieszczaństwo, któreby w tym kierunku pchało cały naród. I jednego i drugiego nie było, i dla tego pozwoliliśmy się ubiedz Rosji w jednym i w drugim wypadku, w kierunku Bałtyku i morza Czarnego. Staliśmy się zbyt leniwi. Zdaniem Szelażewskiego, \*) upadek Polski rozpoczął się z chwilą zbliżenia się Rosji do brzegów Bałtyku. Klęski ekonomiczne poprzedziły i wywołały polityczny podbój kraju.

A jednak wykazaliśmy w dobie Królestwa Kongresowego, że zdolni jesteśmy do rozwoju ekonomicznego i to w najniepomyślniejszych warunkach. Po wyniszczeniu kraju całego wskutek szeregu wojen, jakie szalały przy końcu XVIII wieku i na początku XIX w. na terenie jego, przez ciągłe przemarsze tysięcznych armii, wśród najniepomyślniejszych dla rozwoju ekonomicznego warunków, stworzonych przez sztuczne granice polityczne i komory celne, znalazło się grono ludzi, którzy w ciągu lat kilku nie tylko podźwignęli kraj z upadku, ale doprowadzili go do tak kwitnącego stanu, że mogliśmy w 1831 r. korzystać z kredytu w bankach londyńskich.

Historja się powtarza. Znow jak przed stu laty kraj nasz jest zrujnowany. Niepodobna w tej chwili obliczyć ogromu strat, to jednak prawie pewne jest, że rekwizycje wojskowe, pożary i zniszczenie zasiewów wywołają ogromną nędzę wśród ludu. Jedynym ratunkiem, jedyną możliwością podniesienia się z upadku byłaby tylko zupełna samodzielność wraz z możliwością prowadzenia własnej świadomej polityki ekonomicznej. Możemy mieć pewność, że jeżeli przed stu laty rycerze napoleońscy potrafili przekuć skrwawione pałace na lemiesz i podźwignąć kraj w tak krótkim przeciągu czasu, to tym bardziej teraz nie zabraknie nam ludzi, choćby z pośród tych, którzy w latach ostatnich organizowali przemysł rosyjski i stworzyli potęgę ekonomiczną Rosji, a którzy z pewnością nie zawahają się stanąć u warsztatu pracy nad podniesieniem Ojczyzny z ruiny, jak tylko warsztat ten będzie ich potrzebował.

Zwolennicy rynków wschodnich winni zadać sobie pytanie, jak wyglądałoby Królestwo obecnie, gdyby twórcza i płodna praca Dyrekcji Górniczej i Banku Polskiego nie była zatamowana u źródła. Postawić to pytanie, to znaczy odpowiedzieć na nie. A przecież istniała wtenczas granica celna.

D. c. n.

## Jak się ustrzedz chorób zakaźnych.

Kto chce uniknąć zachorowania na choroby zakaźne, winien zachować następujące środki ostrożności: 1) Ręce myć wodą z mydłem przed każdym jedzeniem. 2) Usta płukać przed każdym jedzeniem, a przynajmniej rano i wieczorem wodą przegotowaną albo z boraksem (łyżeczka na szklanek wody). 3) Utrzymywać ciało w czystości (kąpać się jak najczęściej). 4) Bieliznę i pościel zmieniać raz na tydzień. 5) Czuwać nad czystością odzieży i pościeli. 6) Mieszkanie przewietrzać możliwie często. 7) Podłogę po skropieniu wodą zamiatać codziennie przy otwartych

\*) A. Szelażewski: „Współzawodnictwo dziejowe Anglii, Polski, Niemiec i Rosji“.

oknach lub drzwiach, szorować wodą gorącą z mydłem szarem co tydzień, ściany i sufity często okurzać (przy otwartych oknach). 8) Pluskwy, pchły i wszy tępić wodą wrzącą, naftą lub benzyną, tępić myszy i szczury. 9) Nie pić wody nieprzegotowanej, nie używać napojów wysokokowych, nie jadać stawy nieświeżej. 10) Jeść 2 razy dziennie strawę gorącą, świeżo przegotowaną. 11) Zabezpieczyć pokarm od much i pyłu, przykrywając go starannie. 12) w razie najłżejszego zaburzenia żołądkowo-kiszeczkowego udać się do lekarza. 13) Nie odwiedzać chorych i zmarłych na choroby zakaźne. 14) Osoby pielęgnujące chorych powinny a) myć przed każdym jedzeniem ręce i twarz wodą z mydłem, b) usta płukać roztworem boraksu przed każdym jedzeniem, rano i wieczorem, c) kąpać się często i często zmieniać bieliznę, d) nie zbliżać się do chorego inaczej, jak w białym fartuchu lub prześcieradle, okrywającym całe ubranie, fartuch przy wyjściu pozostawić w pokoju chorego, a przy najmniejszym splamieniu odchodami chorego natychmiast zanurzyć we wrzącym roztworze sody (łyżeczka na szklanek wody), e) obuwiu przy wyjściu z pokoju chorego wytrzeć ścierką, zmoczoną w 5 proc. roztworze karbolu lub 1 proc. sublimatu, f) unikać wykroczeń w djecie i zwracać uwagę na stan swego zdrowia. 15) Wszelkie odchody chorego wylewać do ustępu po starannej dezynfekcji mlekiem wapiennym lub wapnem niegaszonym. Wszelkie naczynia użyte przez chorego wygotować w wodzie z sodą w ciągu pół godziny. Bieliznę chorego przed oddaniem do prania gotować przez pół godziny w 2 proc. roztworze sody. 16) Podłogę w mieszkaniach chorych lub zmarłych na choroby zakaźne wyszorować wodą gorącą z mydłem szarem, również wyszorować wodą gorącą z mydłem szarem wszystkie sprzęty domowe; naczynia blaszane wygotować w roztworze sody; ściany i sufity w mieszkaniu pobielić wapnem. Słomę z siennikami spalić, ubrania i pościel chorego i otoczenia poddać dezynfekcji.

## Z M I A S T A.

Zarząd Radomskiego Koła Ziemianek podaje do wiadomości Stowarzyszonych Pań, iż ogólne zebranie w powtórny, a bez względu na liczbę obecnych prawomocnym terminie, odbędzie się d. 3 marca r. b. t. j. we środę, o godz. 4 po południu, w mieszkaniu Skarbniczki Koła W-nej Epsteinowej, ul. Szeroka № 7.

Sędzia pokoju i rewiru w Radomiu, p. Matwiejew, w tych dniach rozpoczął swoje czynności, zawieszony wskutek wypadków wojennych.

Młodzież a kinematografy. W kinematografie „Czary“ dawano obraz, nawiąsem mówiąc b. dowcipny, który już z samego tytułu swego „Amor na nocnym dyżurze“ z dodatkiem na afiszu, — „obraz lekkiej treści“ wskazywał, że obecność młodzieży na przedstawieniu nie jest właściwą. Tymczasem zauważono, że wśród widzów było wiele młodzieży, która tam nie miała się czem zbudować lub pouczyć. Dobry był dawny zwyczaj dyrekcji „Czarów“, kiedy na afiszu wyraźnie zaznaczała, że przedstawienie jest tylko dla dorosłych. Wznowienie tego zwyczaju byłoby bardzo pożądanym.

Ministerjum skarbu zawiadomiło izby skarbowe, że niezależnie od wstrzymania wydawania r. b. świadectw handlowych na prawo prowadzenia przedsiębiorstw i osobistych zajęć poddanych państw, wujających z Rosją, zakłady handlowe wskazanych osób i towarzystw podlegają zamknięciu, a zajęcie osobiste zawieszeniu. Dla likwidacji interesów pozostawia się termin do 14 kwietnia r. b. Do tegoż terminu powinni być usunięci pracownicy, poddani państw wujających z Rosją. Izby skarbowe powinny dać odpowiednio wskazówki policji.

Oplata za korzystanie z telefonu. W związku z wypadkami wojennymi z polecenia władz wojskowych oraz poczty i telegrafu w razie konieczności przerywano chwilowo działalność telefonów, zarówno u poszczególnych abonentów, jak i całej sieci. Obecnie główny zarząd poczt i telegrafów wyjaśnił, że oplata za korzystanie z telefonu powinna być obliczana tylko za ten czas, w którym abonent istotnie korzysta z usług telefonu; wobec tego za czas, w którym abonent nie korzysta z telefonu przypadająca kwota winna być bądź zaliczona na rachunek nowego półroczia lub zwracana w gotówce.

Śmierć z przejechania. Przy ul. Foksalnej w środę ubiegłą przechodził szereg wozów, z których jeden przejechał staruszkę 65-cio letnią, przechodzącą szerokość ulicy. Staruszkę znaną w dzielnicy pod imieniem Feliksowej, podniesiono z ciężkimi obrażeniami, wskutek których, przyjąwszy św. Sakramenta, niebawem zmarła.

Kradzież. Z czwartku na piątek w nocy dokonano kradzieży przy ul. Dymitrewskiej 45, u pp. Walentin, zabierając im bieliznę domową.

Przejechanie czterech chłopców. Wczoraj na Rajtszuli w czasie zmiatania placów i ulic dopelnianego z pomocą wyrostków, czterech z nich dostało się między szeregi ciągnących wozów i uległo przejechaniu, trzech wyszło z obrażeniami lżejszemi, czwartemu zaś został ciężko potłuczony.

§ Kary administracyjne. Za naruszenie różnych postanowień, obowiązujących na mocy rozporządzenia p. Gubernatora radomskiego, skazani zostali do 31 grudnia st. st. 1914:

Za niewykonanie rozporządzeń policji: I. Matuszczyk — 3 rb. kary, lub 2 d. aresztu; J. Rusin, J. Fundowicz, Jan i Fr. Kowaleczko — na 3 miesiące aresztu; J. St. Nowak — na miesiąc aresztu; W. Mucha na 3 mies. aresztu; Pająk, Banasik, Kokoszka na 2 mies. aresztu; Jaroszewski — 50 rb. kary, lub 10 dni aresztu; St. Orzanowski, W. Dutkiewicz, St. Kokosz, F. Krok, E. Krawczyk po 3 rb. kary, lub 3 dni aresztu.

Za zepsucie wody w studni: Szczepan Szczepański 30 dni aresztu.

Za brudy w łaźni: M. Goldstejn — 25 rb. kary, lub 2 tyg. aresztu.

Za niedostarczenie podwód dla wojsk: J. Chaja, W. Chaja, M. Szatan 30 dni aresztu; W. Sulicki, St. Zołnowski, W. Grel, M. Paruch, St. Błasiak, W. Paruch, A. Ciach, M. Bąk, M. Smardz, W. Ciach, K. Rączkowski, K. Gałka, M. Szelaż, S. Śliwiński, St. Józefczak, L. Kaczmarek, M. Piątek, J. Kolać, I. Wilk, J. Wiącek, A. Skrzypczak, J. Pałka, K. Milarski, J. Kurosad, J. Majkowski, P. Mazurkiewicz, A. Koziański, F. Dziubek, W. Nowakowski, W. Sierpiak, P. Serant, J. Piotrowicz, W. Gordzewski, B. Sledz, J. Dubel, J. Lasek, W. Bachor, M. Grobelski, A. Gawron, G. Wujcik, W. Gawron, I. Smikel, M. Jugo, M. Skowron, W. Smikel, A. Puto, J. Bugala, W. Puto, I. Czajkowski, B. Kaczor, A. Wrona, M. Luzak, B. Wadowski, J. Pawlik, B. Bienias, J. Luzak, M. Wojnarowski, J. Kos, J. Wrona, A. St. Szmraj, D. Pawlik, J. Gawron — 30 dni aresztu; Skorupski — 30 dni aresztu; Gałka — 2 mies. aresztu; J. Wawrzkiwicz, J. Cynarowski, J. Majczak, A. i J. Czaj, J. Wawrzkiwicz i Strzyż — 30 dni aresztu; J. Zimolag — 30 dni aresztu; W. Łokieć, A. Gawłowicz, T. Sałata, W. Cieślak, M. Baron, W. Łokieć, A. Dygulski, A. Szopka, P. Łokieć, F. Serant, M. Dyla, J. Jębuta, F. Smendowski, J. Kulas, J. Banaś, M. Dziedzic, J. Sojda, J. Szczesny, K. Kepa, S. Sikora, A. Wrona, J. Drożdżał, A. Krakowiak, K. Rączkowski, F. Szatan, M. Szelaż, W. Łuczak, J. Jaros, Śliwiński, Józefczak, B. Lipiński, J. Nowiński, Ign. Nowiński, W. Klubiński, J. Zwolski, J. Beksiński, A. Cukierski, A. Materkowski, W. Gębalski, J. Gugalski, A. Knapa, S. Sado, J. Bokwa, J. Bajorski — na 30 dni aresztu; P. Dziwut — 2 mies. aresztu; Iskra Gruszczyński, A. Wojdat, Makosa, J. Mróz, I. Cierzech na miesiąc aresztu; I. Miedzak — 30 d. aresztu; P. Swiniarski, Szcz. Zabulski — 2 mies. aresztu; Grzegorzewski, W. Potera, A. Orłowski i A. Wójtowicz — 6 tygodni aresztu; P. Adamczyk i J. Sulek — 4 tyg. aresztu i K. Praseka na 5 tyg. aresztu; F. Przybylski — 6 tyg. aresztu; J. Zawisza, T. Hamerski, J. i Kwiecień, J. Zawisza, K. Markiewicz, J. Grabski i Fr. Ziółko na 4 tyg. aresztu.

Ceny targowe. W czwartek ubiegły ceny produktów na placu Rajtszuli były następujące: korzec kartofli od rb. 2 do 2.40; korzec owsa rb. 6.50; siana wiązka, kop. 50; masła kwarta od rb. 1.50 do 1.60; kopa jaj rb. 1.80; jarzyny stałe w cenach wysokich; korzec marchwi rb. 3; kopa pietruszki od 1.50 do 2.40; pud cebuli rb. 4.50; funt czosnku kop. 60; wiązka chrzanu od 10 do 12 kop.

OGŁOSZENIA.

Zarząd Towarzystwa Wyższych Kursów Handlowych

na zasadzie par. 24 — 27 ma zaszczyt prosić Pp. członków Towarzystwa o przybycie w dniu 18 marca 1915 r. o godzinie 8-iej wieczorem, do lokalu Towarzystwa (Koszykowa 9) na

Zwyczajne Zgromadzenie Ogólne.

Porządek dzienny jest następujący: 1) Sprawozdanie Zarządu; 2) Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej; 3) Zatwierdzenie budżetu na rok 1914/15; 4) Wybór 4 członków Rady; 5) Wybór 1-go członka Zarządu i 2-ch zastępców; 6) Wnioski Zarządu; 7) Wnioski członków.

1

Towarzystwo Kredytowe miasta Radomia

podaje do wiadomości, że w myśl § 73 Ustawy, zebranie pełnomocników Towarzystwa odbędzie się w dniu 7/20 kwietnia r. b. o godz. 4-iej po południu w lokalu Dyrekcji Towarzystwa w mieście Radomiu. Przedmiotem narad i uchwał będzie:

1) zatwierdzenie sprawozdania Dyrekcji z jej działalności w roku 1914 wraz z bilansem;

2) Zatwierdzenie projektu dochodów i wydatków na rok 1915;

3) zdecydowanie przeznaczenia przewyżki dochodów w roku 1914;

4) upoważnienie władz Towarzystwa do korzystania z kredytu w Banku Państwa, z zabezpieczeniem tego kredytu papierami procentowymi kapitału zasobowego;

5) wybór trzech członków komitetu nadzorczego, jednego dyrektora i jednego zastępcy dyrektora.

Uwaga. Zgromadzenie pełnomocników uznaje się za doszłe do skutku bez względu na ilość przybyłych na nie pełnomocników.

Prezes K. Staniszewski.

Sekretarz Wyrzykowski.

Platforma — bryka towarowa

do sprzedania, wiadomość Lubelska № 28 u stróża.

Potrzebna nauczycielka

na stałe z ogólnym wykształceniem, wymagany język francuski z konwersacją. Samsonowski — Oboziska, garbarnia. 1

Potrzebny kowal z pomocnikiem

od zaraz, lub od 1 kwietnia do majątku Rogów — Bogusówka. Pensja rb. 160, ordynarji 19 korcy. Listy adresować: p. Gniewosów, dojazd do przystanku Sieciechów. 3

PRACOWNIA SUKIEŃ I OKRYĆ DAMSKICH

KLEMENTYNY ANDRZEJEWSKIEJ

przeniesioną została na ul. Lubelską № 34.